

Stanisław Żuławski

Czym jest marksizm?

Fundamenty marksizmu

Czym jest marksizm? Czy można określić go mianem filozofii? A może jest nauką? W końcu nazywany był „socjalizmem naukowym”. Encyklopedyczna definicja marksizmu opisuje go jako metodę analizy społeczno-ekonomicznej wykorzystującą materialistyczną interpretację historii. Takie ujęcie klasyfikuje ten nurt jako naukę z pogranicza historii, ekonomii i socjologii. Nauka jednak weryfikuje tezy w oparciu o wnioskowanie przyczynowo skutkowe, doświadczenia i materiał dowodowy. Karol Marks natomiast myślał w sposób na wskroś ideologiczny. Jego teorie miały charakter aksjomatów. Gdy przeczył im rozwój wydarzeń Marks konstruował kolejne pseudofilozoficzne figury mające potwierdzić z góry przyjętą tezę. Dokonywał również fałszerstw i manipulacji statystycznych. Śmiało zatem mógłby powtórzyć za swoim mistrzem ideowym Heglem: "Jeśli teoria nie zgadza się z faktami, tym gorzej dla faktów".

Podstawą marksizmu są materializm i dialektyka¹. Wedle tego pierwszego motywem wszelkiej ludzkiej działalności okazują się potrzeby materialne. Stanowią one, jak to nazwał Karol Marks, „bazę” w myśl zasady: „Byt określa świadomość”. W skrócie, w tej wizji relacje społeczne można sprowadzić do darwinowskiej walki o byt. Historia w marksizmie była zapisem tejże walki, w której ścierają się ze sobą klasy wyższe i niższe: niegdyś panowie i niewolnicy, a w czasach Marksa kapitałiści i robotnicy. Tzw. potrzeby wyższe, duchowe, jak religia, kultura, sztuka czy filozofia, są jedynie nadbudową zasłaniającą prawdziwy sens istnienia, wytworem klas wyższych do mentalnego zniewolenia klas niższych. Zatem dla Marksa religia nie mogła być niczym innym niż „opium ludu”² – fałszywą nadzieją na lepsze życie pośmiertne dla uciśnionych, odbierającą im wolę do walki o lepszą teraźniejszość.

Drugim filarem marksizmu jest dialektyka. W jej myśl materialna rzeczywistość jest ciągłym ścieraniem się przeciwstawnych sił. W skrócie, dialektykę można opisać w następujących fazach: teza, antyteza i synteza. Najpierw mamy pewien stan, na przykład posłuszeństwa. Potem następuje jego zaprzeczenie – bunt. Na końcu zaś pogodzenie obu postaw w ich syntezie. W ujęciu marksistowskim rozwój materii ma się dokonywać właśnie dzięki dialektyce. W odróżnieniu jednak od ujęcia Hegla, u którego walka przeciwieństw kończyła się syntezą, tu rozwiązaniem antagonizmu było przewyciężenie jednej strony przez drugą. W wymiarze praktycznym więc dialektyka miała tłumaczyć historyczną „walkę klas” i uzasadniać ostateczne zwycięstwo klasy robotniczej nad burżuazją.

Kapitalizm wrogiem robotników

Wedle Marksa w społecznościach pierwotnych łowców nie było własności i panował tam komunizm. Potem jednak ludzie, gdy tylko zajęli się rolnictwem, zmienili tryb życia na

¹ Lenin Trzy źródła i trzy części składowe Marksizmu, s. 46

² Karol Marks – Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa

osiadły. Zaczęli wytwarzać narzędzia, tzw. środki produkcji, i dzielić się rolami społecznymi. Pojawiła się akumulacja wytwarzanej pracą tak zwanej wartości dodatkowej przez grupę będącą w posiadaniu środków produkcji czyli kwestia własności będącej źródłem zła. Ci, którzy posiadali ziemię i narzędzia, akumulowali dobra kosztem tych, którzy dla nich pracowali. W teorii Marksa była to charakterystyka wyzysku. Jako że najważniejszą formą uczestnictwa człowieka w społeczeństwie wedle Marksa jest praca jej rzekome zawłaszczenie przez kapitalistę musi zostać potraktowane właśnie jako wyzysk. Punktem wyjścia było zjawisko nazwane przez Marksa alienacją pracy. Jej formą miał być fetyszyzm towarowy – przekonania, że produkty i narzędzia produkcji mają samoistną wartość a nie praca w nie włożona. Zjawisko to jest cechą charakterystyczną kapitalizmu. Rozwinę się w Europie wtedy, gdy praca sama w sobie stała się dobrem. Ludzie sprzedają swoją siłę roboczą wedle Marksa, gdy akceptują wynagrodzenie za pracę w danym okresie. W zamian za swoją siłę roboczą otrzymują wynagrodzenie. Jest ono oczywiście nieproporcjonalnie niskie w stosunku do zysków płynących ze sprzedaży owoców tej pracy. Marks uważał, że oferujący pracę proletariusze są wobec tego wyzyskiwani przez pasożytujących na nich właścicieli środków produkcji – kapitalistów i burżuazję. Marks opierał się na zapożyczonej od Adama Smitha laborystycznej teorii wartości, zgodnie z którą tworzy ją praca, niezbędna do wyprodukowania towaru. Skoro tak jest że wszelką wartość wytwarzają robotnicy, to właściciel fabryki jest w zasadzie zbędny w procesie produkcji. A To właśnie wartość dodatkowa jest źródłem zysku kapitalisty, który dodatkowo spekulują nią prowadząc sprzedaż i nakładając marżę. W takim pojmowaniu pracy własność i kapitał okazywały się jedynie produktami kradzieży. Była to więc dość wąska i specyficzna definicja pracy zgodnie z którą traktowana była ona dosłownie jako wysiłek jednostki.

Spoleczna utopia

Dialektyczna wizja historii była oparta na determinizmie – dzieje rozpatrywano jako proces nieuchronny. Działania jednostek paradoksalnie, bo przecież Marks i inni działacze komunistyczni angażowali się w kształtowanie bieżącej polityki ostatecznie nie miały decydującego znaczenia. O wszystkim decydowała tak zwana dziejowa konieczność, będąca wynikiem procesu dialektycznego. Pojęcie indywidualnej wolności jest więc w marksizmie uświadomioną koniecznością. W historiozofii marksistowskiej następowały po sobie kolejne formy społeczne: wspólnota pierwotna, niewolnictwo, feudalizm, kapitalizm, socjalizm i wreszcie komunizm. Pierwotnie ostatnie etapy uznawano za tożsame. Rozróżnienie między nimi pojawiło się u Marksa po upadku Komuny Paryskiej w 1871 roku która była próbą zdobycia władzy metodami nieparlamentarnymi uznawanymi przez Marksa i Engelsa za preferowane. Tu zresztą tkwi największa sprzeczność marksizmu. Z jednej strony promował idee rewolucji komunistycznej, uświadamiania proletariatu, z drugiej wedle jego deterministycznej doktryny była ona nieuchronna. Według Marksa bowiem kapitalizm po prostu był skazany prędzej czy później na zagładę. Zakładał, że rozwój kapitalizmu prowadzi do kumulacji bogactwa w rękach elity kosztem ubożenia klasy średniej i robotników. Ci ostatni, doprowadzeni do ostateczności, mieli na drodze rewolucji przejąć fabryki oraz środki produkcji i wprowadzić tzw. dyktaturę proletariatu, czyli docelowo społeczeństwo bezklasowe i bez własności prywatnej.

Tak się jednak nie stało. Wraz z rozwojem kapitalizmu i wzrostem uprzemysłowienia powiększała się klasa średnia, a więc i rósł poziom życia robotników. Zauważyło to wielu marksistów, którzy zrewidowali swoje poglądy i odrzucili myśl o rewolucji. Z biegiem czasu wyłoniły się dwa nurty, reformistyczny i rewolucyjny. Kluczowe różnice, które doprowadziły do wykształcenia szeregu zwalczających się frakcji, dotyczyły metody dojścia do komunizmu. Komuniści, bolszewicy, ortodoksyjni marksiści byli zwolennikami rewolucji. Socjalizm i reformizm zakładał stopniowe, pokojowe przekształcenia. Zwolennicy komunizmu byli za budową partii rewolucyjnej działającej na zasadach centralizmu czyli dyktatury. Marks był jednak do końca dogmatykiem, oskarżając reformatorów o zdradę idei. Jego celem była rewolucja za wszelką cenę. Tu dochodzimy do istoty problemu. Tezy Marksa nie sprawdziły się w rzeczywistości. Co więcej, nie brały one pod uwagę naturalnej dla człowieka chęci posiadania ani tego, że nierówności są równie naturalne. Skoro tak, to wprowadzenie komunizmu musiało odbyć się wbrew woli ludzi, przy użyciu przemocy³.

Marksizm po Marksie

Praktyczna realizacja koncepcji Marksa w Związku Sowieckim oraz krajach satelickich była katastrofą społeczną i ekonomiczną. Wydawałoby się, że niespełnione proroctwo o upadku systemu kapitalistycznego ostatecznie skompromituje marksizm. Mimo to stał się on inspiracją dla wielu nurtów filozoficznych i politycznych. Od lat 30. do lat 80. XX wieku marksizm był bardzo popularny w lewicujących środowiskach uniwersyteckich w Europie Zachodniej i w USA. W tym środowisku pojawiły się nowe odmiany marksizmu, niektóre znacznie odbiegające od poglądów Marksa, takie jak np. marksizm analityczny, autonomizm, freudomarksizm czy Szkoła frankfurcka. Tym razem jednak przesunięto punkt ciężkości z ekonomii na kwestie związane z kulturą. Niektóre odmiany marksizmu zamieniły walkę klas na walkę płci lub walkę ras. Miejsce krytykowanego kapitalizmu zajęły patriarchy czy w ostatnich latach – systemowy rasizm. Można powiedzieć, że marksizm ewoluował. Jego metodologia przekładana jest na sfery inne niż ekonomia, choć i tu pojawiają się postulaty „dochodu gwarantowanego” czy „współdzielenia własności”. Celem filozofii jest poznanie prawdy, Marksowi to jednak nie wystarczało. Marksizm nie spełnia też definicji nauki. Gdzie w teorii napotykał błędy logiczne, tam stosował dialektykę⁴. Marksizm jest więc wizją zmiany świata, czyli po prostu ideologią polityczną.

³ Karol Marks, Manifest partii komunistycznej (1848)

⁴ Karl Popper: Science, Pseudo-Science, and Falsifiability. 1962.